

Praca konkursowa pt.

Sokrates powiedział: „Człowiek nie żyje, aby jeść, ale je, aby żyć.

Autor: Zuzanna Straus kl.5a sp.6 Gdańsk

Pewnego pięknego poranka Agatka pakowała się przed wyjściem do swojej przyjaciółki-Marcelinki. Razem z koleżanką będzie organizować piknik na łonie natury. Agatka spakowała na piknik same słodkości, ponieważ brzydziła się ona owoców oraz warzyw, a ponadto uważała że osoby które nie jedzą słodczy nie cieszą się z życia tak bardzo jak osoby które jedzą je bardzo często.

Dziewczynka szybko wyszła z domu i pośpieszyła przed siebie, aby tylko nie spóźnić się na ucztę. Marcelinka nie mieszkała zbyt daleko, przyjaciółki dzieliło tylko przejście dla pieszych. Agatka spotkała się z koleżanką już po drugiej stronie chodnika. W końcu dziewczynki dotarły na polane koło domu jednej z nich. Dziewczynki rozłożyły koc bez ani chwili zawahania. Usiadły na nim i rozpoczęły rozmowę. Pierwsza odezwała się Agata.

-Co spakowałaś na nasz piknik?-Spytała zaciekawiona Agata.

-Spakowałam- zaczęła dziewczynka- sałatkę owocową, kanapki z rzodkiewką i papryką oraz paczkę daktyli. A ty co ze sobą zabrałaś?

-Naprawdę?!- parsknęła śmiechem Agata - Ja zabrałam ze sobą opakowanie pełne ciastek, czekoladę i woreczek z cukierkami- i zaczęła wyciągać przysmaki z plecaka.

-Słyszałaś kiedyś o Sokratesie?-Spytała Marcelinka.

-Nie- odpowiedziała- a czy ma on jakiś związek z tym co teraz robimy?

-Nie koniecznie, ale powinnaś o tym wiedzieć- odpowiedziała Marcelina, a potem zaczęła opowiadać przyjaciółce o Sokratesie.

Gdy opowiedziała koleżance o tym czym zajmował się Sokrates oraz o tym kim był z zawodu powiedziała.

-A powiedział on kiedyś bardzo mądre słowa „Człowiek nie żyje, aby jeść, ale je, aby żyć”.

Wtedy odezwała się Agatka- Nie rozumiem czemu mówisz to akurat mi, skoro ja żyje a w domu nie brakuje mi jedzenia.

-Chciałam ci to powiedzieć, ponieważ jesz same słodczy, a szkodzą one zdrowiu, w dodatku nie jesz ani warzyw ani owoców- powiedziała Marcelinka przy czym dodała- a przecież twoim marzeniem jest być lekkoatletką.

- Może masz rację chyba powinnam odstawić słodkości i zacząć jeść warzywa i owoce.

Tydzień później w szkole, na przerwie Marcelina widziała swoją przyjaciółkę jedzącą jabłka i winogrona, a na lekcji godziny wychowawczej widziała jak Agata zgłasza się do zjedzenia pozostałych marchewek które zostały w siatce z warzywami klasy 5B. Na kolejnej przerwie Agatka rozmawiała z przyjaciółką jakie korzyści niesie jedzenie warzyw i owoców zamiast opychanie się słodczymi.